

Sygn. akt I ACa 1292/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<u>SSA Anna Kowacz-Braun</u>
Sędziowie:	SSA Paweł Rygiel SSA Hanna Nowicka de Poraj
Protokolant:	st.sekr.sądowy Barbara Piaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w Ł.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 28 sierpnia 2012 r. sygn. akt I C 1108/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że kwotę 68.000 zł zastępuje kwota 102.000zł ( sto dwa tysiące złotych), kwotę 48.000 zł zastępuje kwotą 82.000zł ( osiemdziesiąt dwa tysiące złotych); a w punkcie III kwotę 2.692,50zł zastępuje kwotą 7.881,17 zł ( siedem tysięcy osiemset osiemdziesiąt jeden złotych i siedemnaście groszy);**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.700zł ( jeden tysiąc siedemset złotych) tytułem zwrotu części opłaty od apelacji;**
- 4. odstępuje od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 1292/12

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 18 stycznia 2013 r.

Powód M. G., po rozszerzeniu żądania pozwu, wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w Ł. kwoty 179.500 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 20.000 zł od dnia wniesienia pozwu, a od kwoty 159.000,00 zł od dnia 21 maja 2012 r., oraz kosztów procesu.

Na uzasadnienie swojego roszczenia powód podał, iż w dniu 20 listopada 2009 r. uległ wypadkowi komunikacyjnemu w następstwie którego doznał 79% trwałego uszczerbku na ciele. Posiłkowo powód liczy 2.500 zł za 1% ustalonego uszczerbku na zdrowiu, co daje kwotę 197.500,00 zł od której odjął wypłacone zadośćuczynienie w wysokości 18.000 zł.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 28 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w Ł. na rzecz powoda M. G. kwotę 68.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 20.000 zł od dnia 30 czerwca 2011r. do dnia zapłaty i od kwoty 48.000 zł od dnia 21 maja 2012r. do dnia zapłaty; oddała powództwo w pozostałym zakresie;

zasądziła od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 2.692,50 zł tytułem zwrotu pozostałych kosztów procesu.

Jako bezsporne Sąd Okręgowy wskazał następujące okoliczności:

W dniu 20 listopada 2009 r. w miejscowości W. ul. (...)G. S. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym określone w art. 3 ust.1, art. 24 ust. 1 ustawy prawo o ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki I. (...) o nr rej. (...) nie zachowała szczególnej ostrożności w trakcie wykonywania manewru wyprzedzania, nie upewnił się czy ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wyprzedzania bez utrudniania komukolwiek ruchu i wjeżdżając na lewy pas doprowadził do czołowego zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku ruchu kierującym samochodem marki C. (...), powodując tym samym u pasażera samochodu marki C. M. G. obrażenia ciała w postaci stłuczenia głowy, wstrząśnienia mózgu, złamania obojczyka lewego, złamania mostka, złamania trzonu i głowy paliczka bliższego palca V ręki lewej, skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa, stłuczenia stawu skokowego prawego, naruszające czynności narządów ciała na okres powyżej dni siedmiu.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 4 października 2010 r., sygn. akt II K 1437/09, Sąd Rejonowy w Oświęcimiu, Wydział II Karny, uznał oskarżonego G. S. za winnego spowodowania opisanego wyżej wypadku drogowego (art. 177 § 1 k.k.) i za to na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, warunkowo zawieszając jej wykonanie na okres próby wynoszący 2 lata.

Kierujący w/w samochodem marki I. (...), G. S., posiadał wykupioną u strony pozwanej – Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w Ł. - polisę ubezpieczeniową w zakresie ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmującą okres, w którym doszło do wypadku.

Strona pozwana co do zasady uznała zgłoszone roszczenia powoda i – po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego zarejestrowanego pod nr (...) - decyzją z dnia 9 lutego 2010 r. przyznała i wypłaciła powodowi zadośćuczynienie za doznany ból i cierpienie w kwocie 18.000,00 zł oraz odszkodowanie w kwocie 135 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że po wypadku powód był w okresie od 20 do 25 listopada 2009 r. hospitalizowany na Oddziale (...) Urazowo-Ortopedycznej Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w O., gdzie rozpoznano u niego stłuczenie głowy, wstrząśnienie mózgu, złamanie obojczyka lewego, złamanie mostka, złamanie trzonu i głowy paliczka bliższego palca V ręki lewej, stłuczenie okolicy stawu skokowego prawego i skręcenie kręgosłupa szyjnego. W trakcie hospitalizacji powodowi wykonano diagnostykę radiologiczną, którą poszerzono o badanie TK głowy (wykluczono krwawienie śródczaszkowe). Po obserwacji szpitalnej i zastosowanym leczeniu powód - w stanie ogólnym i miejscowym dobrym - został wypisany do domu z zaleceniami dalszego leczenia w Poradni Urazowo-Ortopedycznej.

W dniu 15 stycznia 2010 r. powodowi zostało wykonane badanie (...) stawu barkowego lewego, które wykazało niewielkie wzmoczenie ilości płynu stawowego, ślad płynu w kaletce ponadramiennie – podbarkowej i częściowe uszkodzenie niewielkiego ścięgna mięśnia nadgrzebieniowego z podwyższeniem jego sygnału w okolicy przyczepu guzka większego kości ramiennej.

Badanie TK stawów biodrowych powoda z dnia 19 grudnia 2009 r. wykazało: złamanie głowowe głowy kości udowej przechodzące w płaszczyźnie strzałkowej ukośnie, oddzielające część dolną przyśrodkową około 1/3 obwodu głowy; złamanie zaklinowane, brak przemieszczenia odłamów; oraz wyłamanie brzegu górno – tylnego panewki w stawie. Badanie zaś TK stawów biodrowych z dnia 26 lutego 2010 r. wykazało u powoda stan po głowowym złamaniu kości udowej prawej, ze zniekształceniami, niewielkimi zagęszczeniami utkania kostnego w miejscu szczeliny złamania oraz dołka głowy kości udowej, a także wolne fragmenty kostne odłamane z tylnego brzegu panewki stawu biodrowego prawego.

W dniu 7 kwietnia 2010 r. badanie MR stawu biodrowego prawego wykazało u powoda nierówność powierzchni stawowej głowy kości udowej od poziomu dołka głowy kości udowej w kierunku przyśrodkowym na długości ok. 2,5 cm z uszkodzeniem chrząstki pokrywającej głowę kości udowej, obrzęk pourazowy szpiku kostnego w zakresie stropu panewki stawowej, stan po odłamaniu tylnej części stropu panewki, po stronie lewej zmiany zwyrodnieniowe z nierównościami powierzchni stawowej głowy kości udowej z jej ubytkami.

W dniu 3 września 2010 r. powód odbył konsultację ortopedyczną w Poradni Specjalistycznej (...) w P. gdzie zdiagnozowano u niego obustronne zmiany zwyrodnieniowe stawów biodrowych po stronie prawej. Powód został wpisany wówczas na listę oczekujących do alloplastyki oraz na zabieg endoprotezoplastyki stawu biodrowego prawego. Jednocześnie został poinformowany, iż przypuszczalny termin przyjęcia zgodnie z limitem NFZ to 4 lipca 2014 r. W dniu 8 października 2010 r. powodowi wykonano badanie kontrolne TK stawu biodrowego, na podstawie którego stwierdzono, że powód kwalifikuje się do implantacji protezy (...) lub (...).

W dniach od 18 do 22 listopada 2010 r. powód był hospitalizowany na Oddziale (...) w K.. W trakcie hospitalizacji w wykonanej u pacjenta diagnostyce audiologicznej wykryto niedosłuch przewodzeniowy (wykluczono nagłą głuchotę). Wobec powoda zastosowano leczenie zachowawcze, w szczególności wlewy kroplowe, uzyskując subiektywną poprawę słuchu pacjenta. Leczenie przebiegało bez powikłań i powód został wypisany ze szpitala w stanie dobrym.

Powód – w ramach prewencji rentowej ZUS – został skierowany na rehabilitację leczniczą do (...) w M. w terminie od 9 kwietnia do 2 maja 2011 r. w związku z upośledzeniem sprawności ruchowej po przebytu złamaniu kości głowy udowej i panewki biodra prawego, pourazowych dolegliwościach bólowych odcinka szyjnego kręgosłupa, stanie po złamaniu obojczyka lewego, zespołem bólowym lewego barku, deformacją pozłamaniową palca V ręki lewej oraz stanie po wstrząśnieniu mózgu. W czasie pobytu powoda w w/w placówce medycznej zastosowano wobec niego leczenie rehabilitacyjne wykorzystujące w szczególności kinezyterapię, fizykoterapię, leczenie farmakologiczne, a nadto różne formy oddziaływania psychologicznego i edukacji zdrowotnej. Pobyt powoda przebiegał bez powikłań, jednak – pomimo intensywnej rehabilitacji – nie odczuł on poprawy stanu swojego zdrowia.

Od dnia wypadku powód cierpi na silne dolegliwości bólowe i funkcjonalne kręgosłupa szyjnego, stawu biodrowego, barku lewego. Ograniczenie ruchomości i bóle powodują znacznego stopnia upośledzenie funkcji narządu ruchu i powodują znaczny dyskomfort. Ze względu na charakter schorzeń powód jest niezdolny do pracy i wymaga dalszej rehabilitacji usprawniającej. Przeżycia związane z wypadkiem samochodowym, doznane obrażenia ciała, silne i długotrwałe dolegliwości bólowe, a także niezdolność do pracy i długotrwałe leczenie i rehabilitacja spowodowały, iż powód cierpi na depresję. Badanie neuropsychologiczne powoda z dnia 10 lutego 2012 r. wykazało istnienie uogólnionych, pourazowych zmian w (...), przy czym utrzymywanie się opisanych objawów w ponad dwa lata po urazie pozwoliło na rozpoznanie encephalopathii pourazowej. W wyniku przedmiotowego badania stwierdzono, iż należy podjąć próbę psychoterapii, by złagodzić utrzymujące się objawy stresu pourazowego.

Aktualnie w związku z następstwami o charakterze neurologicznym wypadku rozpoznano u powoda: stan po stłuczeniu głowy, stłuczeniu mózgu (w wyrostku sutkowatym krew, podejrzenie złamania kości skroniowej i nagły niedosłuch ucha prawego) z następują: encephalopathią pourazową z dominującym obrazem zespołu przewlekłego stresu, bólami głowy, spowolnieniem psychoruchowym, ośrodkowym niedowładem twarzy po lewej oraz podejrzeniem niedowidzenia połowiczego prawostronnego; stan po stłuczeniu kręgosłupa szyjnego z następowym zespołem bólowym, miernym ograniczeniem ruchomości, zwłaszcza w prawo i skrętem brody w lewo, oraz z bolesnością opukową kręgosłupa szyjnego w odcinku górnym; złamanie prawego stawu biodrowego – głowy kości udowej prawej z następowym skróceniem kończyny dolnej prawej o 1 cm, ale skróceniem uda o 2 cm, z deficytem obwodu uda lewego 2,5 cm, z zaburzeniami lokomocyjnymi-utykającym chodem na prawą nogę; stan po złamaniu lewego obojczyka, bez dysfunkcji; stan po złamaniu trzonu i głowy paliczka bliższego V-tego palca dłoni lewej z jego następowym zniekształceniem; stan po złamaniu mostka z jego bolesnością uciskową i samoistną oraz stan po stłuczeniu stawu skokowego prawego – bez następstw.

Trwały procentowy uszczerbek na zdrowiu w związku z encephalopathią pourazową wynosi 40%, a w związku z urazem skrętnym kręgosłupa szyjnego – 8%, a więc łącznie 48% ze względów stricte neurologicznych. Obecnie rokowania powoda w zakresie neurologicznym są dobre, ale nie zabezpiecza to powoda przed tzw. późnymi powikłaniami po urazach czaszkowo – mózgowych . Pod znakiem zapytania stoi utrzymanie licencji i pozwoleń na prowadzenie samochodów ciężarowych lub przewóz osób.

Aktualnie – w związku z następstwami wypadku o charakterze ortopedyczno – traumatologicznym – rozpoznano u powoda: stan po urazie głowy ze wstrząśnieniem mózgu, stan po skręceniu odcinka szyjnego kręgosłupa, stan po złamaniu obojczyka lewego i paliczka podstawnego palca V ręki lewej, stan po złamaniu mostka, stan po złamaniu głowy kości udowej i brzegu tylnego panewki biodra prawego, stan po stłuczeniu okolicy stawów skokowych prawych. W badaniu ortopedycznym skutki skręcenia kręgosłupa szyjnego biegły ocenił na 0%, złamanie mostka na 0%, złamanie obojczyka lewego na 5% (uszczerbek związany ze stwierdzoną dysfunkcją ruchową barku lewego), złamanie paliczka palca V ręki lewej na 1% (uszczerbek związany z ograniczeniem pełnej ruchomości palca), uraz okolicy kostek podudzia prawego na 0%, wreszcie złamanie głowy kości udowej prawej i tylnego brzegu panewki z wtórnymi zmianami pourazowymi na 25%. Sumaryczny uszczerbek na zdrowiu w aspekcie ortopedycznym wynosi więc 31%. Uszczerbek na zdrowiu związany ze złamaniem obojczyka lewego i palca V ręki lewej nie powoduje aktualnie dolegliwości bólowych, stwierdzone zmiany w zakresie ruchomości są trwałe i nie powodują ograniczeń przy wykonywaniu pracy. Stwierdzone wtórne zmiany zwyrodnieniowe stawu biodrowego po przebytych złamaniach powodują znaczną dysfunkcję ruchową, wymagają leczenia operacyjnego – alloplastyka stawu biodrowego i powodują brak możliwości podjęcia pracy związanej z dobrą wydolnością ruchową kończyn dolnych. Dolegliwości bólowe, ograniczenia ruchomości stawu biodrowego są aktualnie utrwalone – do czasu zabiegu operacyjnego wymagają leczenia farmakologicznego i rehabilitacyjnego. Możliwość odzyskania sprawności ruchowej jest możliwa po leczeniu operacyjnym stawu biodrowego prawego i po leczeniu rehabilitacyjnym po zabiegu.

Doznane przez powoda urazy spowodowały dolegliwości bólowe- złamanie obojczyka lewego, złamanie mostka i palca V lewej ręki spowodowały silne dolegliwości bólowe w okresie 3 tygodni po urazie, następnie dalsze ok. 3 tygodnie dolegliwości bólowe umiarkowane, stopniowo całkowicie ustępujące. Leczenie podanych urazów i rehabilitacja trwały do sierpnia 2010 r. Dolegliwości związane z urazem stawu biodrowego prawego utrzymują się od urazu do dnia dzisiejszego, początkowo 2 miesiące silne bóle biodra prawego utrudniające poruszanie się, następnie bóle o różnym stopniu nasilenia do dnia dzisiejszego.

Doznany przez powoda uraz stawu biodrowego prawego spowodował trwałe następstwa powodujące konieczność wymiany stawu biodrowego. Należy liczyć się z tym, że powód może nie odzyskać pełnej sprawności i powrotu do zdrowia do stanu wyjściowego przed wypadkiem.

U powoda nie stwierdza się ubytków słuchu, które można odnieść do następstw wypadku z dnia 20 listopada 2009 r.

W dniu wypadku powód był całkowicie zdrowy, prowadził aktywny tryb życia, prowadził działalność gospodarczą (był kierowcą samochodów ciężarowych), pomagał rodzicom w gospodarstwie rolnym, lubił jeździć na rowerze.

Po wyjściu ze szpitala powód leżał w domu praktycznie do marca 2010 r., przy czym do lutego nie był w stanie nawet usiąść i udało mu się to dopiero dzięki pracy rehabilitanta, który do niego przychodził. W pierwszych miesiącach po wypadku musiały go wspierać żona i córki, w szczególności musiały go wozić do lekarzy i na rehabilitację oraz pomagać mu nawet przy podstawowych czynnościach życiowych. W chwili obecnej – w związku z urazem stawu biodrowego – powód kuleje na prawą nogę, ma przepuklinę kresy białej na brzuchu, ma ograniczoną ruchomość głowy prawostronną, nie może dźwigać, szybko się męczy, nie może podnieść prawej nogi do góry, nie może prowadzić samochodu na dłuższych dystansach, a po wyjściu z samochodu nie może od razu chodzić tylko musi się trochę rozruszać.

Do dziś powód odczuwa dolegliwości bólowe biodra, który to ból promieniuje natychmiast na nogę. Ponadto miewa bóle głowy, których wcześniej nigdy nie miał. Co najmniej do kwietnia 2010 r. powód odczuwał potłuczenia i połamania, które doznał w wyniku wypadku - do tego czasu przynajmniej praktycznie codziennie zażywał środki przeciwbólowe. W wyniku wypadku powód stał się praktycznie osobą niepełnosprawną.

Wypadek spowodował również pogorszenie sytuacji majątkowej powoda, co jest szczególnie dotkliwe w sytuacji gdy ma on na utrzymaniu żonę i dwoje dzieci. Aktualnie żyje on z renty w wysokości 700 z, a jako kierowca uzyskiwał przychód miesięczny w wysokości nawet ponad 20.000 zł brutto. Powód ograniczył również życie towarzyskie, na które w chwili obecnej go nie stać i na które nie ma siły. Powód ma obawy o swoją przyszłość. W związku z doznany załamaniem psychicznym po wypadku, zastanawia się on nad skorzystaniem z pomocy psychologa. Ponadto odczuwa on pewne lęki przed jazdą samochodem.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Wskazując na treść art. 822 § 1 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że w niniejszej sprawie w granicach odpowiedzialności określonej w art. 415 w zw. z art. 436 k.c. strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności gwarancyjnej za skutki wypadku jakiemu uległ powód. Sporną kwestią była natomiast wysokość należnego zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu doznanej w wyniku wypadku krzywdy.

Krzywda, której naprawienia może domagać się podmiot na podstawie art. 445 k.c., stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia - uszczerbki te zaś mogą polegać na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach bezpośrednio związanych ze stanem zdrowia, ale też z jego dalszymi następstwami w postaci odczuwanego dyskomfortu w wyglądzie, mobilności, poczuciu osamotnienia, nieprzydatności społecznej bądź nawet wykluczenia. W judykaturze i doktrynie dość powszechnie przyjmuje się wyłącznie kompensacyjny charakter ochrony majątkowej udzielanej pokrzywdzonemu i niedopuszczalność przypisywania jej funkcji represyjnych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, odpowiednim dla rozpatrywanej sprawy zadośćuczynieniem pieniężnym jest łączna kwota 80.000,00 zł, przy czym strona pozwana wypłaciła już powódce 18.000,00 zł. Zatem należało w zakresie dochodzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty 179.500,00 zł zasądzić 68.000,00 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalić. Kwota 80.000,00 zł niewątpliwie stanowić będzie ekonomicznie odczuwalną wartość dla poszkodowanego. Natomiast jej kompensacyjny charakter nie powinien budzić wątpliwości biorąc pod uwagę charakter obrażeń doznanych przez powoda jak również natężenie bólu i cierpienie, a także okres i intensywność procesu leczenia, w tym konieczność wielokrotnego pobytu w szpitalu i wielomiesięcznej rehabilitacji.

Jak wynika z opinii sądowno-lekarskiej, wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda M. G. w zakresie neurologicznym w związku z następstwami wypadku to 48%, zaś sumaryczny uszczerbek na zdrowiu w aspekcie ortopedycznym wynosi 31%, a więc są to wartości stosunkowo wysokie, przy czym co istotne - procentowo określony uszczerbek służy jedynie jako pomocniczy środek ustalenia rozmiaru zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 5 października 2005 r., I PK 47/05, LEX nr 176307). Według biegłego neurologa, obecnie rokowania powoda w zakresie neurologicznym są dobre, ale nie zabezpiecza to powoda przed tzw. późnymi powikłaniami po urazach czaszkowo-mózgowych. Pod znakiem zapytania stoi utrzymanie licencji i pozwoleń na prowadzenie samochodów ciężarowych lub przewóz osób. Według z kolei biegłego z zakresu chirurgii, ortopedii i traumatologii, doznany przez powoda uraz stawu biodrowego prawego spowodował trwałe następstwa powodujące konieczność wymiany stawu biodrowego – według niego, należy liczyć się z tym, że powód może nie odzyskać pełnej sprawności i powrotu do zdrowia do stanu wyjściowego przed wypadkiem.

Do chwili wypadku powód był całkowicie zdrowy, prowadził aktywny tryb życia, prowadził działalność gospodarczą (był kierowcą samochodów ciężarowych), pomagał rodzicom w gospodarstwie rolnym, lubił jeździć na rowerze. W chwili obecnej – w związku z urazem stawu biodrowego – powód kuleje na prawą nogę, ma przepuklinę kresy białej na brzuchu, ma ograniczoną ruchomość głowy prawostronną, nie może dźwigać, szybko się męczy, nie może podnieść prawej nogi do góry, nie może prowadzić samochodu na dłuższych dystansach, a po wyjściu z samochodu nie może od razu chodzić tylko musi się trochę rozruszać. Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych, do dziś powód odczuwa dolegliwości bólowe biodra, miewa bóle głowy, których wcześniej nigdy nie miał. W wyniku wypadku powód stał się praktycznie osobą niepełnosprawną, ograniczył życie towarzyskie i ma obawy o swoją przyszłość. W związku z doznany załamaniem psychicznym po wypadku, zastanawia się on nad skorzystaniem z pomocy psychologa. Ponadto odczuwa on lęk przed jazdą samochodem.

Zasądzona kwota, w ocenie Sądu Okręgowego, jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, jest kwotą godziwą i sprawiedliwą oraz uwzględnia w szczególności okoliczności podniesione przez biegłych w opiniach sądowo-lekarskich.

Sąd Okręgowy zasądził odsetki w wysokości ustawowej: od kwoty 20.000 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a od kwoty 48.000 zł od dnia wniesienia w dniu 21 maja 2012 r. pisma powoda rozszerzającego pozew, kierując się w tym zakresie treścią art. 455 w zw. z art. 481 k.c. oraz przyjętą w tej chwili linią orzecznictwa.

Mając na względzie, że powództwo zostało uwzględnione jedynie w części o kosztach orzeczone na zasadzie art. 100 k.p.c., Powód wygrał sprawę w 37%, przegrywając w 63%, zaś strona pozwana wygrała w 37%, przegrywając w 63% .

Łączna kwota poniesionych przez powoda kosztów sądowych stanowi sumę 12.592,00 zł (tj. opłat sądowa od pozwu w kwocie 7.975,00 zł, wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika – 3.600,00 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczka na opinię biegłego w kwocie 1.000,00 zł ). Z tego 37 % to kwota 4.659,04 zł. Strona pozwana poniosła koszt wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika również w wysokości 3.600 zł oraz koszt opłaty od pełnomocnictwa - 17 zł, a więc łącznie 3.617,00 zł, z czego 63 % wynosi 2.278,71 zł.

Różnica między tymi kwotami stanowi należne powodowi od strony pozwanej koszty postępowania - w kwocie 2.381 zł w zaokrągleniu (tj. 4.659,04 zł – 2.278,71 zł), które zasądzono w punkcie III sentencji wyroku.

Łączny koszt wynagrodzenia biegłych powołanych w niniejszej sprawie to kwota 781,17 zł, a ponieważ powód uiścił tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego kwotę 1.000,00 zł, Sąd postanowił zwrócić powodowi kwotę 218,83 zł tytułem nadpłaty (punkt IV sentencji wyroku).

Apelację od tego wyroku w części oddalającej powództwo oraz w zakresie zasądzonych kosztów procesu wniósł powód M. G., który zarzucił naruszenie prawa materialnego a to art. 445 § 1 k.c. poprzez jego błędna wykładnię i zasądzenie rażąco niskiego zadośćuczynienia pieniężnego za doznany krzywdę.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od strony pozwanej na jego rzecz kwoty 179.500 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 20.000 zł od dnia 30 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty i od kwoty 159.000 zł od dnia 21 maja 2012 r. do dnia zapłaty; zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powoda M. G. jest częściowo uzasadniona.

W apelacji nie podniesiono zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego jednakże z uwagi na potrzebę określenia podstawy rozstrzygnięcia (art. 382 k.p.c.) wskazać należy, że ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny został przyjęty za własny przez Sąd Apelacyjny.

Istotne dla sprawy są w szczególności niekwestionowane przez strony wyniki dowodów z opinii biegłych powołanych w sprawie, w oparciu o które określony został zakres i charakter obrażeń ciała odniesionych przez powoda w wypadku, który miał miejsce w dniu 20 listopada 2009 r. jak również związane z tym cierpienia, ból, trwały uszczerbek na zdrowiu oraz rokowania na przyszłość. Co więcej Sąd Okręgowy dał również wiarę zeznaniom powoda co do jego odczuć związanych z następstwami wypadku i jego aktualną sytuacją życiową, zmienioną na skutek ograniczeń wynikających ze skutków doznanych obrażeń.

Przechodząc zatem do zarzutu naruszenia art. 445 § 1 k.c. stwierdzić należy, że jest on uzasadniony, choć nie może prowadzić do zmiany wyroku w sposób wnioskowany przez apelującego.

Zgodnie z tym przepisem suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być odpowiednia, przy czym przepis ten nie precyzuje zasad ustalania jej wysokości. Decydujące znaczenie ma tu rozmiar doznanej krzywdy, gdyż zadośćuczynienie ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 74/12, Lex nr 1226824).

W orzecznictwie podkreśla się, iż nie dający się ściśle określić rozmiar krzywdy sprawia, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia zależy od oceny sądu. Ocena ta powinna uwzględniać całokształt okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników jak rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową oraz inne czynniki podobnej natury (uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNC 1974, nr 9, poz. 145 oraz orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65, OSNCP 1966, nr 10, poz. 168, z dnia 4 czerwca 1968, I PR 175/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 37, z dnia 10 października 1967 r., I CR 224/67, OSNCP 1968, nr 6, poz. 107, z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSNCP 1981, nr 5, poz. 81, z dnia 10 grudnia 1997 r., III CKN 219/97, nie publ., z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, nie publ., z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, nie publ., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, nie publ., z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, nie publ., z dnia 29 września 2004 r., II CK 531/03, nie publ., z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40, z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/05, nie publ., z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008, nr D, poz. 95, z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010, nr 5, poz. 47, z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, nie publ. i z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09, nie publ.).

Sąd przy określaniu wysokości zadośćuczynienia ma oczywiście obowiązek w każdym przypadku dokonywać oceny konkretnego stanu faktycznego i brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Tylko bowiem rozważenie zindywidualizowanych przesłanek może stanowić podstawę do określenia odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Jednocześnie niedopuszczalne jest stosowanie jakichkolwiek mechanizmów przy wyliczaniu wysokości zadośćuczynienia, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 5 października 2005 r., I PK 47/05 (M.P.Pr. 2006/4/208), wskazując, że „Procentowo określony uszczerbek służy tylko jako pomocniczy środek ustalania rozmiaru odpowiedniego zadośćuczynienia. Należne poszkodowanemu (pokrzywdzonemu czynem niedozwolonym) zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu”. Tak więc stopień poniesionego

uszczerbku na zdrowiu może być brany pod uwagę jedynie jako jedna z wielu różnorodnych okoliczności wpływających na odpowiedniość zadośćuczynienia.

Ocenny charakter kryteriów przydatnych do określenia odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 445 § 1 k.c. sprawia, że zarzut naruszenia tego przepisu przez jego niewłaściwe zastosowanie wskutek zawyżenia lub zaniżenia wysokości przyznanego zadośćuczynienia może być podniesiony skutecznie tylko w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd (por. wyroki Sądu Najwyższego z 9 lipca 1070 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971, nr 3, poz. 53, z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 58, z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, nie publ., z dnia 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, nie publ., z dnia 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, nie publ., z dnia 27 lutego 2004 r. V CK 282/03, nie publ., z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, nie publ.). O powstaniu skutecznego zarzutu naruszenia art. 445 § 1 k.c. można mówić również wtedy, gdy dochodzi do dysonansu pomiędzy poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym (uniwersalnym) a zindywidualizowanymi przesłankami, dotyczącymi konkretnej osoby pokrzywdzonej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2011 r., II CSK 682/10, Lex nr 951296).

W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę wcześniejsze wskazania, istnieje potrzeba podwyższenia wysokości zadośćuczynienia do poziomu kwoty 120.000 zł pomniejszonej o już wypłaconą przez ubezpieczyciela kwotę 18.000 zł a to z uwagi na jednorazowość takiego świadczenia oraz kompensacyjny charakter.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 332/11 (Lex nr 1228612) „Zadośćuczynienie za doznana krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo. Ma ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za całą krzywdę wyrządzoną poszkodowanemu czynem niedozwolonym, za wszystkie jego cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno te, które już doznał, jak i te, które zapewne w związku z doznaniem uszczerbkiem ciała lub rozstrojem zdrowia wystąpią u niego w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa czynu niedozwolonego”.

Kierując się tym poglądem nie może ująć uwadze, to że u powoda zdiagnozowano obustronne zmiany zwyrodnieniowe stawów biodrowych po stronie prawej co spowodowało, że został wpisany na listę oczekujących do alloplastyki oraz na zabieg endoprotezoplastyki stawu biodrowego prawego. Przewidywany termin przyjęcia do Wojewódzkiego Szpitala (...) w P., gdzie był zdiagnozowany, zgodnie z limitem NFZ to 4 lipca 2014 r. W kolejnym badaniu kontrolnym TK stawu biodrowego, stwierdzono, że powód kwalifikuje się do implantacji protezy (...) lub (...). Leczenie takie wiązać się będzie z kolejnym pobytem lub pobytami w szpitalach oraz dolegliwościami bólowymi. Do tego liczyć się należy z tym, że może nie odzyskać pełnej sprawności ruchowej i powrotu do stanu sprzed wypadku. Okoliczności te winny być brane pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, które co wcześniej powiedziano winno mieć charakter kompensacyjny.

Rację ma bowiem apelująca strona, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto jako niepodważalną zasadę, to, że poszkodowany powinien otrzymać zawsze pełne zadośćuczynienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1968 r. I PR 157/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 37; uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8 grudnia 1973 r.; III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145; wyrok z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 4), które winno mieć kompensacyjny charakter. Tak więc wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, OSP 2010, nr 5, poz. 47).

Według najnowszych poglądów poziom stopy życiowej społeczeństwa może rzutować na wysokość zadośćuczynienia jedynie uzupełniająco, w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej. Prezentowany we wcześniejszym orzecznictwie pogląd o utrzymaniu zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa stracił znaczenie, z uwagi na znaczne rozwarstwienie społeczeństwa pod względem poziomu życia i zasobności majątkowej. Decydującym kryterium jest rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość, adekwatna do warunków gospodarki rynkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 2/12, Lex nr 1228578). Nie zmienia to jednak utrwalonego poglądu, zgodnie z którym

okoliczności wpływające na określenie wysokości zadośćuczynienia, jak i kryteria ocen, muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CSK 384/07, OSP 2009 nr 2, poz. 20).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego rozmiar doznanej przez powoda krzywdy wynikającej z doznanych obrażeń i ich skutków już odniesionych jak i przyszłych, wcześniej szczegółowo opisanych daje podstawę do określenia zadośćuczynienia na poziomie 120.000 zł (minus 18.000 zł wypłacone przez stronę pozwaną w ramach likwidacji szkody) jako ekonomicznie odczuwalnej wartości, adekwatnej do warunków gospodarki rynkowej. Na wysokość zadośćuczynienia nie mogło wpływać wskazywane przez powoda pogorszenie sytuacji majątkowej wynikającej z utraty zarobków osiągniętych przed wypadkiem. W tym zakresie, po wykazaniu wysokości utraconych zarobków, powodowi służyło bowiem samodzielne roszczenie o odszkodowanie i rentę wyrównawczą. To, że takich żądań powód nie zgłosił nie może obecnie wpływać na podwyższenie wysokości zadośćuczynienia. Także procentowo ustalony uszczerbek na zdrowiu, wbrew wyliczeniom powoda, nie może być czynnikiem decydującym o zasądzonym zadośćuczynieniu. Jak wcześniej wyjaśniono jest to tylko jedna z wielu okoliczności uwzględnianych przy ustalaniu odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Podwyższenie kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia skutkowało zmianą wyroku w zakresie zasądzonych od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, tak by w odpowiednim zakresie zrekompensować koszty wynikające z uiszczonyj opłaty od pozwu oraz wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodu z opinii biegłych.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c., a o kosztach zgodnie z art. 100 k.p.c. Za zasadne Sąd Apelacyjny uznał zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda zwrotu opłaty od apelacji, od uwzględnionej części żądań objętych wnioskami apelacji zaś w pozostałej części (przy częściowym uwzględnieniu apelacji) nie obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego.